

EWA BOJENKO-IZDEBSKA  
Kraków

## **„WSCHÓD GŁOSUJE INACZEJ” PREFERENCJE WYBORCZE W NOWYCH KRAJACH FEDERACJI PO 1990 ROKU**

„Wschód głosuje inaczej” – ta diagnoza towarzyszy od lat analizom i artykułom prasowym dotyczącym wyborów w Niemczech Wschodnich, zarówno do parlamentów krajowych, jak i do *Bundestagu*.

Przedostatnie wybory do *Bundestagu* w 2009 r. i następujące po nich wybory do wschodniemieckich *Landtagów* potwierdziły odmienne preferencje wyborcze Niemców wschodnich. Odmienność systemu partyjnego nowych krajów federacji, zawieranych tam koalicji na szczeblu *Landów* i preferencji wyborczych należy jednak analizować w kontekście zmian, które nastąpiły po 1990 r. w całym systemie partyjnym zjednoczonych Niemiec, a także w programach poszczególnych partii.

Odmienność struktur partyjnych, postaw elektoratu i wyniki wyborów w Niemczech Wschodnich są od lat 90. przedmiotem badań wielu niemieckich naukowców. Należy tu wymienić przede wszystkim Nikolausa Werza (Mecklemburgia-Pomorze Przednie), Karla Schmitta, Alexandra Thumfarta (Turyngia), w Saksonii – Wenera J. Patzela i Eckhardta Jesse. Jest to również przedmiotem zainteresowań badaczy partii z Berlina: Oskara Niedermayera, Gero Neugebauera i Richarda Stössa. Wyniki wyborów do *Bundestagu* w nowych krajach w 2002 i 2005 r. doczekały się również odrębnych studiów<sup>1</sup>.

Celem artykułu jest prześledzenie ewolucji układów partyjno-politycznych w Niemczech Wschodnich oraz wyników kolejnych wyborów do *Bundestagu*, ze szczególnym uwzględnieniem wyniku ostatnich wyborów z 22 września 2013 r., przede wszystkim po to, aby zweryfikować powyższą tezę, a także określić przyczyny, jak i konsekwencje tej odmienności.

---

<sup>1</sup> D. Schmücking, *Wahlkampf im Osten: Eine Analyse der Bundestagswahlen 2002 und 2005: Eine Analyse der Bundestagswahlkampagnen 2002 und 2005 von CDU, SPD und PDS/Linkspartei*, Berlin 2012.

WYBORY DO PARLAMENTÓW KRAJOWYCH W NIEMCZECH WSCHODNICH  
1990-2009

W Niemczech Wschodnich okres tworzenia nowych partii politycznych i transformacji dawnych partii NRD trwał niecały rok (z wyjątkiem fuzji partii Zielonych i Sojuszu 90' oraz PDS, której dopiero w 2007 r. udało się znaleźć partnera na Zachodzie)<sup>2</sup>. Kolejne fuzje i przechodzenie poszczególnych działaczy partii i wschodnioniemieckich ruchów obywatelskich do innych partii odbywało się już w ramach ogólnoniemieckiego systemu, tak więc obywatele dawnej NRD zostali w zasadzie już na początku transformacji pozbawieni możliwości współtworzenia i identyfikacji z partiami politycznymi, przyjmując gotowych liderów i programy, ukształtowane w odmiennych warunkach ewolucji zachodnioniemieckiej demokracji. W procesie jednoczenia się partii Wschodu i Zachodu, zarówno programowo, jak i organizacyjnie widoczna była dominacja partii zachodnich.

Wyniki pierwszych wyborów w 1990 r., zarówno do *Bundestagu*, jak i parlamentów krajowych w nowych krajach, z wyjątkiem głosów oddanych na PDS, były dość zbliżone do układu w dawnej RFN. Nie brakło wówczas nawet głosów o „cudzie z Karlsruhe”, czyli decyzji FTK o odrębnym liczeniu głosów w Niemczech Zachodnich i Wschodnich, przy zachowaniu w obu obszarach klauzuli zaporowej, co umożliwiło PDS wejście do *Bundestagu*<sup>3</sup>. Prognozowano wtedy szybkie odejście tej partii w polityczny niebyt.

Pierwszym sprawdzianem dla już połączonych partii politycznych były wybory do parlamentów krajowych w nowo utworzonych pięciu krajach federacji w Niemczech Wschodnich. Odbyły się one w dniu 14.10.1990 r., jedenaście dni po zjednoczeniu. W całych Niemczech Wschodnich obowiązywał jednolity system wyborczy z 5% klauzulą zaporową lub trzema mandatami bezpośrednimi, a wyborcy dysponowali dwoma głosami. Podobnie jak w poprzednich wyborach i w tych zwycięstwo odniosła CDU, socjaldemokratom udało się desygnować premiera jedynie w Brandenburgii dzięki uzyskaniu 38,3% głosów. Najlepsze rezultaty CDU zyskała, jak poprzednio, w Saksonii (53,8%) i Turyngii (45,4%), natomiast pewnym zaskoczeniem był bardzo dobry wynik FDP w Saksonii-Anhalt, aż 13,5% głosów, partia ta była wówczas reprezentowana we wszystkich krajach. Również PDS lub sojusz *Linke Liste/PDS*, weszła do wszystkich *Landtagów*, osiągając wynik między 15,7% (Meklemburgia-Pomorze Przednie) a 9,7% głosów (Turyngia). Zieloni, Sojusz 90 i Nowe Forum weszli tylko do czterech parlamentów związkowych tam, gdzie kandydowali ze wspólnych list Zielonych i ruchów obywatelskich – w Saksonii, Saksonii-Anhalt i Turyngii. W Brandenburgii, w której wyniki wyborów

<sup>2</sup> Szczegółowa analiza rozwoju partii i systemów partyjnych w nowych krajach federacji E. Bojenko-Izdebska, *Przemiany w Niemczech Wschodnich 1989-2010. Polityczne aspekty transformacji*, Kraków 2011.

<sup>3</sup> Por. E. Jesse, *Demokratie in Deutschland: Diagnosen und Analysen*, Wien, Köln, Weimar 2008, s. 209 i nast.

różniły się od pozostałych krajów federacji, wygrał Sojusz 90' samodzielnie biorący udział w wyborach. Natomiast w Meklemburgii-Pomorzu Przednim ugrupowania te kandydowały oddzielnie, i mimo iż otrzymały w sumie 9,3% głosów (Zieloni – 4,2%, Sojusz 2,2% i Forum 2,9%) nie pokonały progu wyborczego<sup>4</sup>. Zgodnie z ówczesnymi wynikami badania opinii publicznej, decydujące znaczenie dla wyborców miały konkretne obietnice polityczne poszczególnych partii, dotyczące przede wszystkim kwestii ekonomicznych i zabezpieczenia na przyszłość, natomiast nikłe było zainteresowanie programami<sup>5</sup>.

Tym samym w krótkim czasie w Niemczech Wschodnich wyewoluował system pięciopartyjny, dający możliwości tworzenia na szczeblu krajów federacji różnych koalicji. Wyjątkiem była *PDS*, uważana wówczas przez pozostałe ugrupowania za partię, z którą nie można wejść w sojusz. Jednak system ten tylko częściowo stanowił odpowiednik systemu zachodnioniemieckiego, gdyż organizacje krajowe poszczególnych partii na szczeblu nowych krajów były znacznie mniej zdyscyplinowane wobec swoich central federalnych, a doświadczenia polityczne wybieranych władz organizacji krajowych w poszczególnych krajach znacznie różniły się od zachodnich, mimo że w tych organizacjach wybierano też działaczy z Zachodu.

Do najważniejszych wyznaczników przyspieszonego procesu pluralizacji partii politycznych w Niemczech Wschodnich oraz reorientacji partii sojuszniczych i *SED* należy to, że oprócz *LDPD* (liberałowie) i wschodniej *CDU* oraz nowo utworzonej wschodniej *SPD*, pozostałe partie nie mogły odwoływać się do niekomunistycznych, demokratycznych korzeni. Jednak to właśnie partie sojusznicze przejęły hasła ruchów opozycyjnych, a dzięki wsparciu siostrzanych partii zachodnioniemieckich w dotarciu do wyborców zdystansowały nowo powstałą opozycję. Ponadto media zachodnioniemieckie nagłaśniały przemiany w *CDU* i *LDPD* często kosztem nowych ugrupowań, które zajęte sporami organizacyjnymi nie potrafiły dostosować się do reguł konkurencji partii politycznych, stając się już w 1990 r. przegranymi transformacji.

Niemieccy badacze partii politycznych (m.in. R. Stöss, O. Niedermayer) podkreślają również fakt, że do zjednoczenia obu systemów partyjnych doszło w fazie postępującej fragmentaryzacji, polaryzacji i segmentacji systemu zachodnioniemieckiego<sup>6</sup>, a proces ten trwał po 1990 r., prowadząc przede wszystkim do odmiennych układów koalicyjnych w parlamentach nowych krajów federacji – Zachód: Zieloni (późniejszy Sojusz' 90/Zieloni), *CDU/CSU*, *FDP*, *SPD*; Wschód: *CDU*, *PDS*, *SPD*.

---

<sup>4</sup> Der Bundeswahlleiter, *Landtagswahlen*, <http://www.bundeswahlleiter.de/de/landtagswahlen/ergebnisse> (10.04.2013).

<sup>5</sup> U. Jung, M. Haas, O. Niedermayer (Hrsg.), *Parteien und Parteiensystem in den deutschen Ländern*, Wiesbaden 2007, s. 171-172.

<sup>6</sup> R. Stöss, *Mehr Kontinuität als Wandel. Das Parteiensystem vor und nach der deutschen Vereinigung*, w: R. Czada, H. Wollmann (Hrsg.), *Von der Bonner zur Berliner Republik. 10 Jahre Deutsche Einheit*, „Leviathan Sonderheft” 19/1999, s. 320.

Charakterystyczną cechą Niemiec Wschodnich była także bardzo słaba struktura organizacyjna właściwie wszystkich partii, z wyjątkiem *PDS*, która jednak w latach 1990-1994 utraciła 2/3 członków (z 400 tys. do 134 tys.)<sup>7</sup> oraz przejściowo *FDP*, będącej jedyną partią, w której w wyniku zjednoczenia liczba członków na Wschodzie była większa niż na Zachodzie (135 tys. członków, a zachodnia *FDP* jedynie 65 485)<sup>8</sup>. Cztery lata później w *FDP* liczba wschodnich członków zmniejszyła się do 29,5%, ale w większości były to tzw. martwe dusze. Natomiast w pozostałych partiach liczba członków z nowych krajów była bardzo niewielka (*SPD* 3,3%, Zieloni 7,5%, *CDU* 11,6%), co znalazło odbicie w zmniejszającej się reprezentacji Niemców wschodnich w kierowniczych gremiach<sup>9</sup>. Ostatecznie w partii liberalnej liczba członków w całych Niemczech Wschodnich w 2002 r. zmalała do 11 tys., czyli było ich tylu, co w jednej organizacji krajowej *FDP* w Nadrenii-Westfalii<sup>10</sup>.

Od pierwszych wyborów widoczny stał się brak odwołania do przeszłości, dlatego też mimo prognoz odnoszących się do tradycji krajów federacji, będących w okresie Republiki Weimarskiej ostojami socjaldemokratów, takich jak Turynia czy Saksonia, *SPD* nie uzyskała tam większego poparcia. Wyborcy w dawnej NRD nie kierowali się także preferencjami wynikającymi z przynależności do określonej grupy społecznej, czego dowodem wysokie poparcie robotników dla *CDU* we wszystkich *Landach*, ale szczególnie w Saksonii, gdzie stanowili oni największą grupę wyborców chadecji – aż 60,9%<sup>11</sup>. Od początku też znacznie wyższy był tu odsetek wyborców zmieniających preferencje (*Wechselwähler*) podczas kolejnych wyborów.

Wybory w 1994 r. do *Landtagów* na Wschodzie przyniosły istotne zmiany, ponieważ powstał tam i trwał przez następne lata system trójpartyjny, względnie „system trzy plus” (*Drei-Plus-Parteiensystem*)<sup>12</sup> w którym dominującą pozycję miały *CDU*, *SPD* i *PDS*, uzupełniane przez jedną lub wyjątkowo trzy małe partie, co stanowiło odwzorowanie konfliktów na Wschodzie. Był to albo Sojusz 90’/Zieloni lub też partie skrajnie prawicowe – Niemiecka Unia Ludowa *DVU* lub Narodowo-Demokratyczna Partia Niemiec *NPD*. Stąd też liczba partii w poszczególnych krajach federacji po następnych wyborach w 1998 r. lub 1999 (po wyborach w 1994 r. zmieniła się długość kadencji wszystkich wschodnich parlamentów

<sup>7</sup> M. Brie, M. Herzig, T. Koch (Hrsg.), *Die PDS. Empirische Befunde & kontroverse Analysen*, Köln 1995, s. 59.

<sup>8</sup> J. Dittberner, *Die FDP: Geschichte, Personen, Organisation, Perspektiven; eine Einführung*, Wiesbaden 2005, s. 79.

<sup>9</sup> Por. K.v. Beyme, *Das politische System der Bundesrepublik Deutschland: eine Einführung*, Wiesbaden 2004, s. 176.

<sup>10</sup> J. Dittberner, *op. cit.*, s. 200.

<sup>11</sup> U. Brümmer, *Parteiensystem und Wahlen in Sachsen: Kontinuität und Wandel von 1990 bis 2005 unter besonderer Berücksichtigung der Landtagswahlen*, Wiesbaden 2006, s. 97.

<sup>12</sup> Por. U. Jun, M. Haas, O. Niedermayer, *op. cit.*, s. 28.

związkowych z 4 do 5 lat) wahała się od trzech do sześciu. Wyjątkiem była Saksonia, gdzie zdecydowaną większość między 1990 a 2004 r. miała *CDU*, przez co *PDS* odgrywała tam marginalną rolę, a najbardziej stabilny układ utrzymywał się w Turynii i Meklemburgii, gdzie od 1994 r. do 2004 r. w *Landtagu* zasiadały tylko trzy partie – *CDU*, *SPD* i *PDS*.

Utrwaliła się natomiast obecność w *Landtagach* w Niemczech Wschodnich dwóch skrajnie prawicowych partii – w Brandenburgii *DVU* w 1999 r. uzyskała 5,28% oraz 5 mandatów, a w 2004 r. 6,1% głosów i 5 mandatów<sup>13</sup>. W Saksonii *NPD* zdołała przez dwie kolejne kadencje wejść do *Landtagu*, zdobywając w 2004 r. 9,2% i wprowadzając 12 posłów, a w 2009 r. 5,6% i 8 deputowanych<sup>14</sup>. *NPD* jest również obecna w parlamencie Meklemburgii od 2006 r., kiedy to uzyskała 7,3% głosów i 6 miejsc.

Nowy trend powrotu obu nieobecnych od 1994 r. partii – liberałów *FDP* i Zielonych stał się widoczny od wyborów do parlamentów związkowych w 2002 r. Mimo nadal bardzo niewielkiej liczby członków, jaką mają oba te ugrupowania na Wschodzie, umacnianie ich pozycji związane było w dużej mierze z rozczarowaniem wyborców wobec dużych partii, w szczególności do *SPD*.

Potwierdzeniem tej tendencji okazały się wybory do parlamentów związkowych, które w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i Saksonii Anhalt odbyły się w 2006 r., a w pozostałych trzech nowych krajach federacji w 2009 r. Wyraźny stał się powrót do układów cztero- pięcio- i sześciopartyjnych, dzięki powrotowi liberałów do czterech *Landtagów*, oraz partii Sojusz 90/Zieloni do trzech z nich (Brandenburgia, Saksonia, Turynia). Skrajnie prawicowa *NPD* zdołała wejść do *Landtagów* Meklemburgii i Saksonii, natomiast *DVU* zniknęła z krajobrazu partii w Niemczech Wschodnich, co spowodowane było m.in. rozwiązaniem sojuszu tych dwóch partii, niekandydowaniem w tych samych krajach federacji i wystawieniem oddzielnych list<sup>15</sup>.

W 2011 r. odbyły się wybory do parlamentów krajowych w Meklemburgii-Pomorzu Przednim i Saksonii-Anhalt. W Saksonii-Anhalt wybory z 20 marca 2011 r. potwierdziły preferencje z poprzednich lat – mimo strat *CDU* pozostała najsilniejsza partią z 32,5%, drugie miejsce przypadło Lewicy – 23,7%, a *SPD* uzyskała 21,5% poparcia. Do *Landtagu* powróciła też partia Sojusz90/Zieloni z 7,1%<sup>16</sup>. Utworzono rząd wielkiej koalicji, na czele którego stanął Reiner Haseloff (*CDU*).

---

<sup>13</sup> Der Landeswahlleiter / Landesabstimmungsleiter, *Wahlen Brandenburg*, <http://www.wahlen.brandenburg.de/sixcms/detail.php/bb1.c.135739.de> (15.04.2013).

<sup>14</sup> Statistisches Landesamt des Freistaates Sachsen, *Wahlen*, [http://www.statistik.sachsen.de/wahlen/allg/Seite\\_1.htm](http://www.statistik.sachsen.de/wahlen/allg/Seite_1.htm) (15.04.2013).

<sup>15</sup> Dane na podstawie *Umfragen & Analysen Bundesländer*, w: <http://www.infratest-dimap.de/umfragen-analysen/bundeslaender> (1.05.2013).

<sup>16</sup> Forschungsgruppe Wahlen, e.V. *Landtagswahl Sachsen-Anhalt 20. März 2011*, [http://www.forschungsgruppe.de/Wahlen/Wahlanalysen/News1\\_SaAnh\\_03\\_2011.pdf](http://www.forschungsgruppe.de/Wahlen/Wahlanalysen/News1_SaAnh_03_2011.pdf) (20.04.2013).

W przypadku Meklemburgii-Pomorza Przedniego po wyborach z 2006 r. po raz pierwszy od 1990 r. w parlamencie ponownie zasiedli posłowie z pięciu partii politycznych. Rządziła tam wielka koalicja, gdyż Lewica i *SPD* otrzymały zbyt mało głosów, aby kontynuować poprzednie rządy. Zaskoczeniem była zmiana personalna premiera w 2008 r., którym został Erwin Sellering, dzięki czemu po raz pierwszy na czele rządu tego kraju federacji stanął Niemiec z Zachodu<sup>17</sup>. Wybory z 4 września 2011 r. potwierdziły stabilizację, układ sił zmienił się wprawdzie co do liczby głosów oddanych na poszczególne partie, lecz nie zmienił się strukturalnie. Zwycięstwo odniosła *SPD* zyskując 35,7% głosów, na drugim miejscu uplasowała się *CDU* z 23,1%, Lewica uzyskała 18,4%, Sojusz '90/Zieloni 8,4%. Do *Landtagu* weszła ponownie *NPD*, lecz z mniejszą niż poprzednio liczbą głosów – 6,0%, poza parlamentem zostali znowu liberalowie z *FDP*<sup>18</sup>. Rządy objęła ponownie wielka koalicja *SPD/CDU* z E. Selleringiem.

W obu przypadkach frekwencja była bardzo niska – niewiele ponad 50% (Meklemburgia – 51,4%, Saksonia-Anhalt – 51,2%).

A zatem w roku wyborczym 2013 w nowych krajach federacji rządziły trzy wielkie koalicje *SPD/CDU* lub *CDU/SPD*, jedna koalicja *CDU/FDP* (Saksonia) oraz w Brandenburgii *SPD/Lewica*.

#### WYNIKI WYBORÓW DO PARLAMENTU FEDERALNEGO W LATACH 1994-2009

Najważniejsze pierwsze ogólnoniemieckie wybory do *Bundestagu* 2 grudnia 1990 r. zakończyły się zwycięstwem partii postrzeganych jako architekci niemieckiej jedności – chadecji i *FDP*<sup>19</sup>. Rządząca koalicja uzyskała razem 54,8% głosów (*CDU/CSU* – 44,8%, a *FDP* 11%), na *SPD* głosowało 33,5%<sup>20</sup>. Zachodniemiecka partia Zielonych, jedna za stron skarżących poprzednią regulację wyborczą, nie weszła do *Bundestagu*. Należy jednak pamiętać, że nie doszło wówczas do połączenia ze wschodnimi Zielonymi, a porażkę wyborczą tej partii tłumaczono zarówno jej stanowiskiem wobec zjednoczenia, jak również pewną dewaluacją jej pacyfistycznych i rozbrojeniowych haseł w obliczu zmian w stosunkach Wschód – Zachód<sup>21</sup>. Natomiast dzięki głosom uzyskanym we wschodnim obszarze wybor-

<sup>17</sup> Por. M. Koschkar, Ch. Scheele (Hrsg.), *Die Landtagswahl in Mecklenburg-Vorpommern 2011 – Die Parteien im Wahlkampf und ihre Wähler*, „Rostocker Informationen zu Politik und Verwaltung” H. 31, 2011, s. 8 [http://www.wiwi.uni-rostock.de/fileadmin/Institute/IPV/Lehrstuehle/Vergleichende\\_Regierungslehre/Martin\\_Koschkar/Dateien/Studie\\_LW\\_2011\\_Onlineversion.pdf](http://www.wiwi.uni-rostock.de/fileadmin/Institute/IPV/Lehrstuehle/Vergleichende_Regierungslehre/Martin_Koschkar/Dateien/Studie_LW_2011_Onlineversion.pdf) (15.04.2013).

<sup>18</sup> Forschungsgruppe Wahlen, e.V. *Landtagswahl in Mecklenburg-Vorpommern 04.September 2011*, [http://www.forschungsgruppe.de/Wahlen/Wahlanalysen/News1\\_Meck11.pdf](http://www.forschungsgruppe.de/Wahlen/Wahlanalysen/News1_Meck11.pdf) (20.04.2013).

<sup>19</sup> *Wähler honorierten Architekten der deutschen Einheit*, „Frankfurter Rundschau” 4.12.1990.

<sup>20</sup> *Ergebnisse der Wahl zum 12. Deutschen Bundestag am 2. Dezember 1990*, w: <http://www.bundeswahlleiter.de/ergebalt/d/t/bt-int90.htm> (5.06.2013).

<sup>21</sup> W. Weidenfeld, K.-R. Korte (Hrsg.), *Handbuch zur deutschen Einheit*, Bonn 1996, s.726 i nast.

czyż do *Bundestagu* wszedł wschodni Sojusz'90/Zieloni (6,2%) oraz *PDS*, która w skali całego kraju otrzymała zaledwie 2,4%, lecz na terytorium dawnej NRD 11,1%.

Głosowania w nowych krajach federacji do *Bundestagu* stanowiły tylko częściowo odbicie nastrojów widocznych w wyborach do *Landtagów*, gdzie jednak główne partie też traciły głosy ze względu na politykę federalną. Wyborcy wschodniomiejscy dawali wyraz swemu niezadowoleniu z sytuacji społecznej i gospodarczej, rosnącego bezrobocia, migracji młodych ludzi na Zachód i poczucia wyobcowania, głosując na *PDS*, kreującą się na jedyną rzecznikę ich interesów. Poparcie dla tej partii w Niemczech Wschodnich w wyborach federalnych spowodowało zmianę w systemie partyjnym RFN i przekształcenie go z czteropartyjnego w pięciopartyjny, z wyjątkiem *Bundestagu* XV kadencji w latach 2002-2005.

Drugie po zjednoczeniu wybory do *Bundestagu* w 1994 r. ukazały pogłębiające się różnice między Wschodem i Zachodem, zarówno odnośnie do frekwencji, jak i poparcia dla partii politycznych. Mimo wygranej tych wyborów przez chadecję z wynikiem 41,5% (w tym 13 mandatów nadwyżkowych, z czego aż 11 w Niemczech Wschodnich) przed *SPD*, która uzyskała 36,4% głosów, różnica głosów między tymi partiami zmalała do 5 punktów procentowych. Na Wschodzie *CDU* utraciła nieco ponad 3% procent, lecz w niektórych krajach federacji były to już znaczne straty (np. w Brandenburgii – 8,2% i w Turyngii – 4,2%). Socjaldemokraci mimo nadal słabszego niż na Zachodzie poparcia (31,5% do 37,5%) zdołali odzyskać aż 7,2% głosów w porównaniu z 1990 r. *PDS* i tym razem nie zdołała przekroczyć 5-procentowej bariery w całej RFN, zyskując 4,4% (w nowych krajach 19,8%) i cztery mandaty bezpośrednio w Berlinie Wschodnim, ponownie wchodząc do *Bundestagu*. Partia Zielonych połączona tymczasem z Sojuszem'90 powróciła do parlamentu wskutek odzyskania elektoratu na Zachodzie (7,9%), natomiast w nowych krajach osiągnęła jedynie 4,3% głosów. Liberalowie utracili jeszcze więcej, uzyskując jedynie 3,5%<sup>22</sup>.

Wprawdzie wybory odbywały się na całym obszarze zjednoczonych Niemiec, to jednak w statystykach analizowano ich wyniki oddzielnie, mimo tezy o osiągnięciu wewnętrznej jedności, również inne wskaźniki gospodarczo-społeczne (PKB, stopa bezrobocia, demografia itp.) opracowywane są nadal oddzielnie dla obu obszarów.

W komentarzach powyborczych ścierały się przeciwstawne tezy – z jednej strony interpretowano wzrost liczby głosujących na socjaldemokrację robotników jako zbliżenie się postaw wyborców do zachodniego elektoratu<sup>23</sup>, chociaż należy zauważyć, że chadecja utraciła głosy we wszystkich grupach społecznych, nie tylko wśród robotników, z drugiej strony wyraźnie wskazywano na dwa fakty dowodzące

---

<sup>22</sup> Der Bundeswahlleiter, *Frühere Bundestagswahlen*, [http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/fruehere\\_bundestagswahlen/](http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/fruehere_bundestagswahlen/) (30.04.2013).

<sup>23</sup> Por. K. Arzheimer, J. W. Falter, *Annäherung durch Wandel? Das Ergebnis der Bundestagswahl 1998 in Ost-West-Perspektive*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” nr 48, 1998, s. 33-43.

odmienności Wschodu – prawie dwukrotnie lepszy niż w poprzednich wyborach wynik *PDS* oraz potwierdzenie w wyborach federalnych trendu wyborów krajowych – drastyczny spadek notowań *FDP* i słaby wynik Sojuszu 90’/Zielonych.

Wybory w 1998 r. przyniosły po raz pierwszy w historii RFN całkowitą zmianę rządu, gdyż rządząca koalicja kanclerza Helmuta Kohla w całości znalazła się w opozycji i to mimo utraty zaledwie 7,1% głosów. Dla liberałów oznaczało to utratę pozycji partii współrządzącej po prawie 30 latach w rządzie. *SPD* ze zwycięskim kandydatem Gerhardem Schröderem utworzyła rząd z Sojuszem 90’/Zielonymi, a poprzez uzyskanie 13 mandatów nadwyżkowych uzyskała wyraźną większość w *Bundestagu* (345 z 669 miejsc). Wiele przyczyn złożyło się na tę „zmianę warty” (*Machtwechsel*) – niezadowolenie z gwałtownie rosnącego bezrobocia i ogólnie polityki socjalnej, a także znużenie 16-letnią kadencją Helmuta Kohla i chęć zmiany. Opozycja socjaldemokratyczna umiejętnie wykorzystała te nastroje w nowoczesnie poprowadzonej kampanii wyborczej, pod hasłem „Innowacje i sprawiedliwość”<sup>24</sup>. Socjaldemokratyczny kandydat na kanclerza zdołał zmobilizować wyborców w obu częściach kraju, natomiast H. Kohl zyskał w Niemczech Zachodnich znacznie większe poparcie niż na Wschodzie<sup>25</sup>.

Wyniki w Niemczech Wschodnich stanowiły potwierdzenie zmian z 1994 r. *CDU* powtórnie utraciła część elektoratu, tym razem była to jednak bardziej dotkliwa porażka, bo oznaczała stratę aż 11,2% głosów, ponownie umocniły się *SPD* (35,1%) oraz *PDS* (21,6%), co po raz pierwszy dało jej w skali całej RFN ponad 5% drugich głosów oraz cztery mandaty bezpośrednie. Zarówno na liberałów, jak i Sojusz’90/Zieloni oddano mniej niż 5% głosów (odpowiednio 3,3% i 4,1%). Natomiast wzrost znaczenia partii skrajnie prawicowych w nowych krajach federacji przyniósł im na Wschodzie w sumie 5% głosów<sup>26</sup>.

Sytuacja w 2002 r. była podobna do tej z poprzednich wyborów, jednak o ile urzędujący kanclerz zdołał wzmocnić swą pozycję, o tyle jego kontrkandydat, Edmund Stoiber (*CSU*) nie był w stanie osiągnąć lepszych wyników niż Helmut Kohl. W wyborach do *Bundestagu* wprowadzono nowy podział na okręgi wyborcze i zmniejszono liczbę posłów z 656 do 598. Kampania wyborcza, w tym telewizyjny pojedynek kandydatów, miała bardziej spersonalizowany charakter.

I tym razem różnice między Zachodem i Wschodem pogłębiły się, lecz miały nieco inny charakter niż poprzednio. W nowych krajach *SPD* znalazła się na pierwszym miejscu, zyskując tu więcej głosów niż na Zachodzie kraju 39,7% (na Zachodzie 38,3%). To spektakularne zwycięstwo odbyło się kosztem *PDS*, podczas gdy *CDU* poprawiła swój wynik o 1% głosów. Popularności przysporzyła G. Schröderowi zarówno jego aktywna postawa w roku wyborów podczas powodzi

<sup>24</sup> Więcej K. Bergmann, *Der Bundestagswahlkampf 1998: Vorgeschichte, Strategien, Ergebnis*, Wiesbaden 2002, s. 135-143.

<sup>25</sup> J. W. Falter (Hrsg.), *Sind wir ein Volk?/Ost- und Westdeutschland im Vergleich*, München 2006, s. 176-117.

<sup>26</sup> *Der Bundeswahlleiter*, op. cit.



Tabela 1

Wyniki wyborów do Bundestagu w nowych krajach federacji i Berlinie Wschodnim w latach 1990-1998 w procentach

Rok wyborów	1990	1994	1998
CDU	41,8	38,5	27,3
SPD	24,3	31,5	35,1
PDS	11,1	19,8	21,6
FDP	12,9	3,5	3,3
Sojusz'90/Zieloni	6,1	4,3	4,1
Partie prawicowe	1,6	1,3	5,0
Inne	2,2	1,1	3,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych na stronie *Bundeswahlleiter, Frühere Bundestagswahlen* [http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/fruehere\\_bundestagswahlen/](http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/fruehere_bundestagswahlen/) (15.04.2013).

w Saksonii, jak również stanowisko w kwestii Iraku, które osłabiło identyfikowanie PDS jako partii pacyfistycznej. Nie bez znaczenia były również wewnętrzne spory w tej partii i słaba pozycja jej ówczesnej przewodniczącej Gabriele Zimmer<sup>27</sup>. Partia Demokratycznego Socjalizmu zyskała w Niemczech Wschodnich zaledwie 16,9%, co dało jej w skali kraju 4%, natomiast nie zdobyła wymaganej minimalnej liczby trzech mandatów bezpośrednich (w Berlinie utraciła jeden z nich na rzecz kandydata Zielonych), dlatego w Bundestagu XV kadencji była reprezentowana wyłącznie przed dwie posłanki: Petrę Pau i Gesinę Löttsch<sup>28</sup>.

Tym samym Niemcy wschodni po raz pierwszy rzeczywiście wpłynęli na wynik wyborów do Bundestagu, gdyż dzięki poparciu na Wschodzie koalicja SPD/Zieloni osiągnęła przewagę kilku tysięcy głosów, co umożliwiło jej dalsze rządy<sup>29</sup>.

Przedterminowe wybory do Bundestagu w 2005 r. potwierdziły utrzymującą się odrębność wschodnioniemieckiego elektoratu, a przypadek sprawił, że na ostateczny wynik wyborów przyszło czekać kolejne dwa tygodnie, ponieważ z powodu śmierci kandydatki NPD w okręgu drezdeńskim, przesunięto tam termin wyborów o dwa tygodnie. Wynik głosowania w Dreźnie nie miał oczywiście wpływu na

<sup>27</sup> S. Berg, C. Schmidt, *PDS. Dann ist die Partei tot*, „Der Spiegel”, nr 40/2002, s. 38-40.

<sup>28</sup> K. Alzheimer, J. W. Falter, *Ist der Osten wirklich rot? Das Wahlverhalten bei der Bundestagswahl 2002 in Ost-West-Perspektive*. „Aus Politik und Zeitgeschichte” Bd. 49/50 2002, s. 27-35.

<sup>29</sup> K. Alzheimer, *Das Wahlverhalten. Besonderheiten in Ostdeutschland als Modell künftiger gesamtdeutscher Entwicklungen*, w: H. Bahrmann, Ch. Links, *Am Ziel vorbei: Die deutsche Einheit – Eine Zwischenbilanz*, Berlin 2005, s. 60.

ostateczny wynik wyborów, ale w sytuacji pata wyborczego potraktowany został jako test popularności dla kandydatów na kanclerza<sup>30</sup>.

Natomiast *PDS* dzięki wspólnej liście z Alternatywą Wyborczą Praca i Sprawiedliwość Społeczna (*Wahlalternative Arbeit und Soziale Gerechtigkeit, WASG*) powstała z inicjatywy byłego przewodniczącego *SPD*, Oskara Lafontaine, wspieraną przez rozczarowanych socjaldemokratów i lewicowe ugrupowania jako Partia Lewicy/*PDS* (*Die Linkspartei/PDS*) uzyskała w Niemczech Zachodnich 4,9, a we Wschodnich 25,3% i był to najlepszy wynik w historii tej partii<sup>31</sup>. Proces połączenia obu ugrupowań został zakończony na zjeździe założycielskim 16 czerwca 2007 r. w Berlinie, gdzie stworzono partię Lewica (*Die Linke*), przez co jako ostatnia ze wschodnioniemieckich partii, *PDS* stała się partią ogólnoniemiecką.

Należy jednak podkreślić, że na wzrost znaczenia tej partii w skali całych Niemiec duży wpływ miało współrzędzenie lub wspieranie rządów na szczeblu krajów federacji – w Saksonii-Anhalt od 1994 r. dzięki poparciu *PDS* rządziła mniejszościowa koalicja *SPD* – Sojusz 90'/Zieloni, (tzw. model magdeburgski). Po wyborach w Meklemburgii w 1998 r. po raz pierwszy powstała tzw. czerwono-czerwona koalicja *SPD* – *PDS*, pozostając przy władzy również w następnej kadencji w latach 2002-2006<sup>32</sup>. Od 2001 r. taką koalicję miał również Berlin, była ona kontynuowana po wyborach w 2006 r., lecz w 2011 r. zastąpiła ją Wielka Koalicja, wtedy też do Senatu weszła Partia Piratów. W 2013 r. na Wschodzie istniał tylko jeden rząd *SPD*/Linke, utworzony po wyborach w Brandenburgii w 2009 r. którego premierem został M. Platzeck, były federalny przewodniczący *SPD*<sup>33</sup>. W sierpniu 2013 r. premier ustąpił z urzędu ze względów zdrowotnych, a jego następcą został dotychczasowy minister spraw wewnętrznych Dietmar Woidke (*SPD*), otrzymując więcej głosów niż ma w *Landtagu* rządząca koalicja<sup>34</sup>.

Dla wschodnioniemieckiego elektoratu wybory te były okazją do zaprotowania przeciwko socjaldemokratycznym reformom Agendy 2010, szczególnie związanym z rynkiem pracy i polityką socjalną, a przede wszystkim przeciwko tzw. pakietowi Hartz IV i wprowadzeniu zasiłku dla bezrobotnych AGL II<sup>35</sup>. Swoistym fenomenem stała się także programowa zbieżność w kampanii wyborczej partii skrajnie prawicowych i lewicy, chociaż należy tu podkreślić, że *NPD* już od kilku lat

<sup>30</sup> *Dresden kann das Blatt kaum wenden*, „Süddeutsche Zeitung” 27.09.2005.

<sup>31</sup> W poprzednim *Bundestagu* Partia Lewicy miała 53 mandaty, a Sojusz 90'/Zieloni 51 na 614 miejsc (2005-2009), w: *Deutscher Bundestag*, <http://www.bundestag.de/parlament/index.html> (5.06.2013).

<sup>32</sup> Do 2006 r.; obecnie w Meklemburgii-Pomorz Przednim rządzi Wielka Koalicja *SPD*/*CDU*.

<sup>33</sup> Landesportal Brandenburg. *Legislaturperiode (6.11.2009 – 2014)*, <http://www.politische-bildung-brandenburg.de/themen/chronik-der-landesregierung/2009-2014> (dostęp 15.04.2013).

<sup>34</sup> D. Woidke otrzymał 59 głosów, podczas gdy koalicja ma ich 55. Por. m.in. *Dietmar Woidke vereidigt. Brandenburg hat einen neuen Ministerpräsidenten*, „Der Tagesspiegel” 28.08.2013.

<sup>35</sup> E. Bojenko-Izdebska, *Wybory w RFN w 2005 roku – wybrane zagadnienia ustrojowo-polityczne*, „Politeja” nr 1(5), Kraków 2006, s. 70.

kierowała do wschodniemieckich wyborców odmienne hasła niż te w dawnej RFN. Dlatego nie dziwi, że *SPD* straciła ponad 9% głosów, uzyskując najgorszy od 1990 r. wynik 30,4%.

Mimo wygranej chadeckiej kandydatki na kanclerza z Niemiec Wschodnich, Angeli Merkel, jej osoba nie przysporzyła głosów *CDU*; partia ponownie utraciła w porównaniu z 2002 r. 3,0% głosów, osiągając zaledwie 25,3%. Jak wspomniałam największym wygranym stała się Partia Lewicy/*PDS*, ale na zmniejszeniu głosów dla *CDU* i *SPD* zyskały ponownie *FDP* (8,0%) oraz Sojusz'90/Zieloni. Ta ostatnia partia po raz pierwszy od 1990 r. zdołała przekroczyć na Wschodzie 5% klauzulę zaporową. Mniejsze poparcie niż cztery lata wcześniej otrzymała radykalna prawica – 4,0%.

Tabela 2

Wyniki wyborów 2005

(Niemcy Zachodnie łącznie z Berlinem Zachodnim – w nawiasach wyniki z 2002 r.)

Wybory 2005	Frekwencja wyborcza	<i>CDU/CSU</i>	<i>SPD</i>	<i>FDP</i>	S'90/Zieloni	Partia Lewicy. <i>PDS</i>
Niemcy Zachodnie	78,5 (80,6)	37,5 (40,8)	35,1 (38,3)	10,2 (7,6)	8,8 (9,4)	4,9 (1,1)
Niemcy Wschodnie	74,3 (72,6)	25,3 (28,3)	30,4 (39,7)	8,0 (6,4)	5,2 (4,7)	25,3 (16,9)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych na stronie *Bundeswahlleiter* <http://www.bundeswahlleiter.de/bundestagswahl2005/downloads/analysetabellen.html> (15.04.2013)

Tabela 3

Wyniki wyborów do Bundestagu w Niemczech Wschodnich i Zachodnich w 2009 w procentach

Wybory 2009	<i>CDU/CSU</i>	<i>SPD</i>	<i>FDP</i>	S'90/Zieloni	Lewica
Niemcy Zachodnie	34,9	24,2	15,4	11,3	8,3
Niemcy Wschodnie	29,5	18,3	11,0	8, 3	26,4

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych na stronie *Bundeswahlleiter* [http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/BTW\\_BUND\\_09/ergebnisse/bundesergebnisse/index.html](http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/BTW_BUND_09/ergebnisse/bundesergebnisse/index.html) (15.04.2013)

Przedostatnie wybory do *Bundestagu* w 2009 r. nie zmieniły różnic między Zachodem a Wschodem – w dawnej RFN najwięcej głosów otrzymały *CDU/CSU*, *SPD* i *FDP* (odpowiednio 34,9%, 24,2% i 15,4%), natomiast we wschodnich krajach federacji chadecja otrzymała wprawdzie najwięcej głosów – 29,5%, poprawiając

swoje notowania o ponad 4%, lecz równocześnie głosowało na nią niecałe 3% wyborców więcej niż na drugą najsilniejszą partię – Lewicę – 26,4%, zaś wynik *SPD* był druzgocący – 18,3%. Także tradycyjnie zdecydowanie słabsze było poparcie dla *FDP* (11%) i Zielonych (8,3%). Frekwencja wyborcza, podobnie jak w poprzednich wyborach, była niższa niż w zachodniej części (72,2% – Wschód 64,7%), równocześnie była ona w całym kraju najniższa w historii RFN. Wybory te odbywały się w rok po wybuchu kryzysu finansowego i gospodarczego, którego skutki i okres trwania były wówczas nieznane, dlatego – mimo że obywatele RFN nie zostali nim mocno dotknięci – wyborcy byli nastawieni pesymistycznie i obawiali się o miejsca pracy.

Duże partie ogólnospołeczne *CDU* i *SPD* straciły od 2002 r. jedną trzecią wyborców, czyli 12,3 milionów głosów. Szczególnie dotkliwą porażkę poniosła *SPD*, która utraciła 46% wyborców, dla *CDU* było to 20,7%<sup>36</sup>. To niskie poparcie, postawiło pod znakiem zapytania masowy charakter obu tych partii, gdyż w ciągu ostatniego dwudziestolecia systematycznie traciły one członków, liczba młodych działaczy jest niewielka, a zachodnioniemiecki elektorat staje się w porównaniu z dawną RFN coraz mniej ustrukturyzowany (zaraz po zjednoczeniu w Niemczech Wschodnich było inaczej). Jego decyzje wyborcze nie są już efektem trwałej identyfikacji partyjnej wynikającej ze struktury podziałów socjopolitycznych, wyborcy przejawiają słabe przywiązanie do partii, często zmieniając swoje partyjne preferencje, ponadto systematycznie wzrasta liczba osób w ogóle niebiorących udziału w wyborach. O ile jeszcze w latach 60. i 70. *CDU/CSU* i *SPD* otrzymywały prawie 90% oddanych głosów, to w wyborach z 2009 r. było to niewiele więcej niż połowa. Instytucje utożsamiające wartości, do których te partie się odwołują – Kościoły i związki zawodowe – przeżywają podobny kryzys<sup>37</sup>.

Pozostałe trzy partie są partiami, na które się wprawdzie głosuje, lecz których baza członkowska nie wzrasta proporcjonalnie do poparcia w wyborach. Nie ulega jednak wątpliwości, że powyższe tendencje będą miały wpływ zarówno na partie, jak i system partyjny, zarówno na szczeblu federalnym, jak i krajów związkowych, gdzie zawierane koalicje stają się coraz bardziej egzotyczne – jak np. na Zachodzie współrządzenie *CDU* z partią Zielonych i *FDP* (Hamburg) czy *SPD* z Lewicą na Wschodzie.

#### WYNIKI WYBORÓW DO BUNDESTAGU W NOWYCH KRAJACH ZWIĄZKOWYCH W 2013 ROKU

Przed wyborami do *Bundestagu* w 2013 r. nie było prognoz dotyczących wyników w Niemczech Wschodnich, gdyż najważniejsze instytuty demoskopijne nie prowadzą w swych badaniach opinii publicznej odrębnych ankiet w zachodniej

<sup>36</sup> *Analiza wyborów do Niemieckiego Bundestagu w 2009 r.*, Fundacja Konrada Adenauera, 1.10.2009, s. 1.

<sup>37</sup> P. Lösche, *Ende der Volksparteien*, „Aus Politik und Zeitgeschichte” 51/2009, s. 6-12.

i wschodniej części kraju. Jednak zarówno *CDU*, jak i *SPD* oraz – oczywiście – Lewica, w swych programach zwracały się do elektoratu na Wschodzie.

W programie *CDU/CSU* na lata 2013-2017 w części zatytułowanej „Przyszłość Wschodu – Szansa dla Niemiec”<sup>38</sup> zadeklarowano m.in. dalsze utrzymanie Paktu Solidarnościowego II<sup>39</sup>, wspieranie innowacji i infrastruktury, rozwój badań naukowych, dalsze dostosowywanie wschodniemieckich emerytur do zachodniego poziomu oraz opracowanie strategii odpowiadającej problemom demograficznym (gwałtowne starzenie się społeczeństwa, migracja ludzi młodych, spadek populacji). Ponadto potwierdzono konieczność dalszego obrachunku z dyktaturą *SED* poprzez nieskrępowaną działalność Fundacji Badań nad Dyktaturą *SED* oraz Pełnomocnika Federalnego do Spraw Akt Służby Bezpieczeństwa byłej *NRD*<sup>40</sup>.

W programie *SPD*, przytaczającym pozytywne skutki Agendy 2010 zawarto hasło „Ukończyć jedność”<sup>41</sup>, podkreślono wielkie osiągnięcia nowych krajów federacji jako osiągnięcia całych Niemiec, lecz również problemy – przeciężenie zmian demograficznych, opieki zdrowotnej na obszarach wiejskich i ubóstwa osób w podeszłym wieku. Stwierdzając, że te problemy istnieją w całych Niemczech, zaproponowano korzystanie ze wschodniemieckich doświadczeń. Wśród wielu postulatów socjalnych nie zapomniano też o Niemczech Wschodnich, żądając m.in. wprowadzenia jednolitej płacy minimalnej w całych Niemczech, zrównania emerytur itp.<sup>42</sup> Kandydatowi *SPD* na kanclerza, Peerowi Steinbrückowi prasa zarzuciła walkę o głosy na Wschodzie po spotkaniu w Brandenburgii, „ostoi *SPD*”, gdzie kandydat socjaldemokratów powoływał się na swe doświadczenia w byłej *NRD* jako pracownik Stałego Przedstawicielstwa RFN w tym kraju. P. Steinbrück przyznał, że błędem wschodniej *SPD* było nieprzyjmowanie byłych członków *SED*<sup>43</sup>.

Lewica prawie cały swój program wyborczy poświęciła kwestiom socjalnym, stąd jego tytuł „W 100 procentach społeczna”<sup>44</sup>. Wskazując na istniejący podział

<sup>38</sup> *Zukunft des Ostens – Chance für Deutschland*, w: *CDU/CSU Gemeinsam erfolgreich für Deutschland. Regierungsprogramm 2013-2017*, s. 56-59, [http://www.cdu.de/sites/default/files/media/dokumente/cdu\\_regierungsprogramm\\_2013-2017.pdf](http://www.cdu.de/sites/default/files/media/dokumente/cdu_regierungsprogramm_2013-2017.pdf) (dostęp 1.07.2013).

<sup>39</sup> W latach 2005-2019 nowe kraje otrzymają w sumie 156 mld euro. Więcej na ten temat: Der Beauftragten der Bundesregierung für die Neuen Bundesländer, *Deutsche Einheit Artikel 22.07.2010 Solidarpakt II von 2005 bis 2019*. [http://www.bmi.bund.de/cln\\_183/SharedDocs/Standardartikel/BODL/soliII.html?nn=790654](http://www.bmi.bund.de/cln_183/SharedDocs/Standardartikel/BODL/soliII.html?nn=790654)(dostęp 1.07.2013).

<sup>40</sup> *CDU-CSU, Gemeinsam...*

<sup>41</sup> *Die Einheit vollenden*, w: *SPD. Das Wir entscheidet. Das Regierungsprogramm 2013-2017*, s. 31-32 [http://www.spd.de/linkableblob/96686/data/20130415\\_regierungsprogramm\\_2013\\_2017.pdf](http://www.spd.de/linkableblob/96686/data/20130415_regierungsprogramm_2013_2017.pdf) (dostęp 1.07.2013).

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> *Gewinnen Sie den Osten noch, Herr Steinbrück?* w: *Zeit-Online*, 03.07.2013 <http://www.zeit.de/2013/28/peer-steinbrueck-osten> (dostęp 3.07.2013).

<sup>44</sup> *Wahlprogramm der Partei DIE LINKE zur Bundestagswahl 2013 „100 Prozent sozial”*, [http://www.die-linke.de/fileadmin/download/wahlen2013/bundestagswahlprogramm/bundestagswahlprogramm\\_2013\\_langfassung\\_ganz\\_neu.pdf](http://www.die-linke.de/fileadmin/download/wahlen2013/bundestagswahlprogramm/bundestagswahlprogramm_2013_langfassung_ganz_neu.pdf) (dostęp 3.07.2013).

między Wschodem a Zachodem<sup>45</sup>, w postulatach społecznych zażądano zlikwidowania Agendy 2010 oraz zrównania wszelkich świadczeń i zarobków oraz emerytur w całym Niemczech, ponadto w przykładach na złe funkcjonowanie różnych systemów – emerytalnego, opieki zdrowotnej, zapomóg czy innych – opisano konkretne przypadki zarówno wschodnich, jak i zachodnich Niemców. W rozdziale programu, zatytułowanym „Sprawiedliwość dla ludzi w Niemczech wschodnich: równe warunki życiowe”<sup>46</sup> powtórzono raz jeszcze powyższe postulaty, zapewniając, że Lewica nadal uważa się „za rzecznikę interesów Niemców Wschodnich, szanując ich życiowe osiągnięcia i dążąc do likwidacji nadal istniejącej dyskryminacji”<sup>47</sup>. Zaapelowano również o pomoc dla regionów przeżywających trudności, zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie.

FDP w swoim „Programie obywatelskim 2013. Aby Niemcy pozostały silne”<sup>48</sup> wspomniała o nowych krajach federacji tylko raz i to dość krytycznie. Napisano, że konieczne jest wzmacnianie ich konkurencyjności i innowacyjności, przede wszystkim po to, aby po wygaśnięciu Paktu Solidarności II mogły samodzielnie działać. Zaapelowano też o bardziej przemyślane kierunki pomocy, przede wszystkim przez wspieranie eksportu wschodniemieckiego, krytykując rozdzielanie niemieckich i federalnych środków pomocowych bez uwzględniania potrzeb (*Gießkannenverteilung*)<sup>49</sup>. W programie potwierdzono też propozycję, będącą przedmiotem sporu w obecnej koalicji rządzącej i stanowczo odrzucaną przez Angelę Merkel, stopniowego znoszenia tzw. podatku solidarnościowego w trakcie następnej kadencji<sup>50</sup>.

Wreszcie Sojusz '90/Zieloni w swym programie opowiedział się generalnie za wspieraniem słabszych regionów, w tym Niemiec Wschodnich. Podkreślono sukcesy trudnego procesu transformacji i wskazano na nadal niższe wskaźniki finansowe i społeczno-gospodarcze w nowych krajach federacji, co wymaga solidarności również po wygaśnięciu Paktu. Dlatego uznano za konieczne dalsze wsparcie po 2019 r. dla gmin w strukturalnie słabych regionach, nie tylko w Niemczech Wschodnich, ale szczególnie tam, gdzie występują problemy demograficzne i na obszarach wiejskich<sup>51</sup>.

Z powyższej krótkiej analizy wynika, że tylko liberałowie nie traktowali Niemców wschodnich poważnie jako potencjalnych wyborców.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 6.

<sup>46</sup> *Gerechtigkeit für die Menschen in Ostdeutschland: Gleichwertigkeit der Lebensverhältnisse herstellen*, *ibidem*, s. 57-58.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>48</sup> FDP, *Bürgerprogramm 2013. Damit Deutschland stark bleibt*, [http://www.fdp.de/files/408/B\\_rgerprogramm\\_A5\\_Online\\_2013-07-01.pdf](http://www.fdp.de/files/408/B_rgerprogramm_A5_Online_2013-07-01.pdf) (dostęp 4.07.2013).

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 14.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>51</sup> Bundestagswahlprogramm 2013 von Bündnis 90/Die Grünen, *Zeit für den grünen Wandel. Teilhaben, Einmischen, Zukunft schaffen*, [http://www.gruene.de/fileadmin/user\\_upload/Dokumente/Gruenes-Bundestagswahlprogramm-2013.pdf](http://www.gruene.de/fileadmin/user_upload/Dokumente/Gruenes-Bundestagswahlprogramm-2013.pdf) (dostęp 5.07.2013).

Wybory z 22 września 2013 r. odbywały się zgodnie z nowym prawem wyborczym, zmieniającym zasady ostatecznego rozliczania tzw. głosów pierwszych i drugich, wprowadzającym mandaty wyrównawcze (*Ausgleichsmandate*) wobec mandatów nadwyżkowych (*Überhangmandate*)<sup>52</sup>. Miało to duże znaczenie dla takich partii jak *FDP*, tradycyjnie walczących o drugie głosy, o które tym razem musiała walczyć ze swym koalicjantem *CDU* i tę walkę przegrała, uzyskując 4,8% i pozostając po raz pierwszy od 1949 r. poza parlamentem.

W przypadku nowych krajów federacji podobnie jak w dawnej RFN zwyciężcą została kanclerz Angela Merkel i *CDU*. Szczególnie spektakularne wyniki uzyskała *CDU* w jedynym od zjednoczenia rządzonym przez *SPD* (wraz ze zmieniającymi się koalicjantami) kraju związkowym Brandenburgii, gdzie nie tylko na *CDU* głosowało 34,8% wyborców, czyli w porównaniu do 2009 r. partia ta zwiększyła swój stan posiadania aż o 11,2%, ale także wszystkie za wyjątkiem jednego (w okręgu Poczdamu zwyciężył Frank-Walter Steinmeier *SPD*) mandaty bezpośrednie, tj. dziewięć<sup>53</sup>.

Mimo strat, na drugim miejscu (a na trzecim w *Bundestagu*) w nowych krajach uplasowała się Lewica, a *SPD* (w *Bundestagu* na drugim) dopiero na trzecim miejscu. Tabela 4 zawiera wyniki głosowania w Niemczech Wschodnich.

W komentarzach powyborczych znalazły się opinie, że wyborcy w nowych krajach zbliżyli się ponownie do tendencji ogólnoniemieckich, ponieważ we wszystkich, a nie tylko w Brandenburgii, gdzie przejęła cztery mandaty bezpośrednie Lewicy, *CDU* znalazła się na pierwszym miejscu. W pozostałych wschodnich krajach federacji osiągnęła największą liczbę drugich głosów, wyższą niż średnia krajowa.

Gdy jednak porówna się wyniki pozostałych partii, to mimo strat poniesionych np. przez Lewicę (-3,3%), w tym utratę mandatów bezpośrednich, to jednak dzięki wynikom osiągniętym na Wschodzie stała się ona po raz pierwszy od zjednoczenia trzecią najsilniejszą partią w *Bundestagu*, wyprzedzając Sojusz'90/Zielonych. Poza Brandenburgią w pozostałych nowych krajach związkowych *SPD* straciła ponownie wiele głosów, najgorszy wynik odnotowując w Saksonii -14,6%.

To, że *FDP* osiągnęła średnią zaledwie 2,4% głosów potwierdza dotychczasowe słabe umocowanie tej partii na Wschodzie. Wpływ na tak słaby wynik mogła mieć

---

<sup>52</sup> W wyniku nowego systemu przeliczania głosów do liczby 598 mandatów oraz 4 mandatów nadwyżkowych dla *CDU* doliczono 29 mandatów wyrównawczych – 13 – *CDU*, 10 – *SPD*, 4 – Lewica oraz 2 dla Sojuszu'90/Zielonych, w związku z czym w nowym *Bundestagu* zasiadzie 631 posłów. Por. Bundestag, *Wahl der Abgeordneten und Mandatsverteilung*, [http://www.bundestag.de/bundestag/wahlen/abg\\_wahl.html](http://www.bundestag.de/bundestag/wahlen/abg_wahl.html) (dostęp 18.11.2013).

<sup>53</sup> Land Brandenburg. Der Landeswahlleiter / Landesabstimmungsleiter: *Ergebnisportal*, <https://www.wahlergebnisse.brandenburg.de/wahlen/BU2013/ergebnis/direktmandate.asp?sel1=2155&sel2=0668> (dostęp 18.11.2013).

Tabela 4

Wyniki wyborów do Bundestagu w nowych krajach federacji (drugie głosy)

Kraj związkowy	Frekwencja wyborcza	CDU	Lewica	SPD	FDP	Sojusz'90/ Zieloni	AfD*	NPD
Brandenburgia	68,4%	34,8%	22,4%	23,1%	2,5%	4,7%	6%	2,6%
Meklemburgia-Pomorze Przednie	65,3%	42,5%	21,5%	17,8%	2,2%	4,3%	5,6%	2,7%
Saksonia	69,5%	42,6%	20%	14,6%	3,1%	4,9%	6,8%	3,3%
Saksonia-Anhalt	62,1%	41,2%	23,9%	18,2%	1,8%	2,6%	4,2%	2,2%
Turyngia	68,2%	38,8%	23,4%	16,1%	2,6%	4,9%	6,2%	3,2%
Średnia 5 krajów	66,7%	40,0%	22,2%	18,3%	2,4%	4,3%	5,8%	2,8%
Średnia całej RFN	71,5%	34,1%	8,6%	25,4%	4,8%	8,4%	4,3%	1,3%
Ostateczne wyniki Wszystkie głosy		41,5%	8,6%	25,7%	4,8%	8,4%	4,7%	

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych na stronie *Bundeswahlleiter* [http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/BTW\\_BUND\\_13/ergebnisse/index.html](http://www.bundeswahlleiter.de/de/bundestagswahlen/BTW_BUND_13/ergebnisse/index.html) oraz stronach *Landeswahlleiter* poszczególnych krajów federacji (dostęp 19. – 20.11.2013) \*AfD (*Alternative für Deutschland*).

również walka *CDU* o drugie głosy, podobnie jak hasło zniesienia podatku solidarnościowego.

Odnotowano niewielkie zwiększenie frekwencji wyborczej z 64,7%, w 2009 r. do 66,7%, a także odwrót od partii skrajnie prawicowych – *NPD* uzyskała w kraju stanowiącym jej najsilniejszy przyczółek tj. w Saksonii 3,3% głosów, trzeba jednak zauważyć, że było to o 0,2% więcej niż *FDP*. Podobny był wynik w Meklemburgii. Wschodniemieccy wyborcy oddali tym razem swe głosy protestu na alternatywną *AfD*, która właśnie na Wschodzie i południu Niemiec osiągnęła najlepsze wyniki i we wszystkich wschodnich krajach, oprócz Saksonii-Anhalt, przekroczyła próg wyborczy 5%. Ponieważ ta partia po raz pierwszy uczestniczyła w wyborach do *Bundestagu*, taki wyniki oznacza poparcie dla opcji antyeuropejskiej.

*Forschungsgruppe Wahlen e.V.* pokreśliła w swym raporcie decydującą rolę Angeli Merkel w wyniku *CDU*, gdyż tegoroczne wybory były silnie spersonalizowane, a wyborcy docenili jej zasługi w okresie kryzysu. 68% badanych uznało sukces *CDU* za konsekwencję wysokiej oceny kandydatki, a tylko 21% za wyraz



poparcia dla polityki chadecji<sup>54</sup>. Należy podkreślić, że najlepszy wynik *CDU* osiągnęła w Meklemburgii-Pomorzu Przednim, w którym kandydowała pani kanclerz i tam również wszystkie sześć mandatów zdobyła *CDU*<sup>55</sup>.

#### KONKLUZJE

Wiele czynników wpłynęło na odmienne ukształtowanie się systemu partyjnego i postaw wyborczych w Niemczech Wschodnich. Szybka stabilizacja sceny partyjnej poprzez połączenia partii wschodnich i zachodnich odbyła się kosztem odrębności i wchłonięcia przez zachodnie znacznie słabszych organizacji wschodnich. Tempo zmian uniemożliwiło wykształcenie trwałych więzów między partiami a ich wyborcami, natomiast przełomowe zmiany zachodzące w kolejnych latach w Niemczech Wschodnich we wszystkich dziedzinach życia oraz rosnące rozczarowanie kosztami i konsekwencjami zjednoczenia nie sprzyjało identyfikacji z partiami masowymi i polityką federalną. Wynikała stąd również większa zmienność decyzji wyborców i kierowanie się bardziej aktualnymi wydarzeniami czy też sympatią do kandydatów niż programami wyborczymi. Sukcesywnie wzrastała też liczba niezdecydowanych i rezygnujących z udziału w wyborach, a absencja – mimo że zawsze wyższa w nowych krajach federacji niż na Zachodzie – z czasem stała się widoczna w dawnej części RFN.

W nowych krajach federacji podczas wyborów do *Bundestagu* w porównaniu z wynikami do parlamentów krajowych często i to w ciągu krótkiego czasu zmieniały się preferencje, co również świadczy o odmiennych oczekiwaniach wobec władz krajowych i federalnych.

Zmiany w postawach obywateli z Niemiec Wschodnich, uwidocznione w wyborach do *Bundestagu* z 2013 r., zostaną potwierdzone lub też ze względu na powyżej zasygnalizowaną niespójność preferencji sfalsyfikowane w wyborach krajowych w latach 2014 i 2016. Okaże się też, czy obecny triumf brandenburskiej *CDU* przełoży się na jej powrót do rządu, oraz jakie partie protestu znajdą poparcie na Wschodzie.

**Dr hab. Ewa Bojenko-Izdebska**, Uniwersytet Jagielloński (izdebska@if.uj.edu.pl)

**Słowa kluczowe:** nowe kraje związkowe, system partyjny, wybory, preferencje wyborcze

**Keywords:** new federal states, party system, elections, electoral preferences

---

<sup>54</sup> Forschungsgruppe Wahlen *Wahlanalyse Bundestagswahl. Überlegener Unionswahlsieg mit Namen Angela Merkel Parlamentarische Zäsur nach historischem FDP-Absturz*, <http://www.forschungsgruppe.de/Aktuelles/Bundestagswahl/> (dostęp 22.11.2013).

<sup>55</sup> Landeszentrale für politische Bildung Mecklenburg - Vorpommern *Bundestagswahl 2013*, [http://www.lpb-mv.de/cms2/LfpB\\_prod/LfpB/de/the/Bundestagswahl\\_2013/index.jsp](http://www.lpb-mv.de/cms2/LfpB_prod/LfpB/de/the/Bundestagswahl_2013/index.jsp) (dostęp 22.11.2013).

*ABSTRACT*

*The author analyzes the evolution of party-political systems in Eastern Germany and the results of subsequent elections to the State Diets (Landtag) and the Bundestag from the unification to the latest elections of 22 September 2013. She presents the process of the shaping of the party system in the new federal states and the causes of their differences, solidified by consecutive elections. Next she undertakes an analysis of the polling results in Eastern Germany in elections to the Bundestag, comparing them to the electoral preferences in the Western part of the country. During the last elections there occurred both an approximation of the polling results to the overall German trend (victory of the CDU) but also the continuation of hitherto preferences, since in spite of losses The Left came second, while SPD and FDP again lost a part of the voters. However, whether this means a progressive leveling of electoral attitudes in both parts of the FRG will be decided in the elections to the State Diets in 2014 and 2016.*